

Handlowy potentat

Nie ma chyba drugiego tak wszechstronnego przedsiębiorstwa, jak wiejska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu. Nazwa „GS” jest chyba najpopularniejszym słowem na wsi. No bo przecież w placówkach handlowych gminnych spółdzielni można kupić potrzebne towary, a w punktach usługowych — zamówić usługi, zaś w barach i restauracjach — posilić się.

FERESPOLSKA Gminna Spółdzielnia ma największe obroty w detalu. Tylko w ciągu minionego półroczu wszystkie punkty handlowe sprzedały towary o wartości ok. 90 mln zł. A jest tych punktów 69, większych i mniejszych, mieszczących się w małych pomieszczeniach i zupełnie przyzwyczajonych obiektach. Chlubą GS jest bez wątpienia dom handlowy w Terespolu, oddany do użytku w marcu bieżącego roku, który nie tylko upiększył miasto, ale znacznie usprawnił zakupy mieszkańcom. Tę nowoczesną placówkę z przyjemnością się odwiedza, bo dysponuje bogatym asortymentem towarów należycie eksponowanych, estetycznie ułożonych. Są stoiska z odzieżą, galanterią, obuwiem, tekstyliami, pasmanterią i sprzętem radiowo-telewizyjnym, a także bufet ze słodczymi i napojami chłodzącymi.

Otwarcie tego domu towarowego pozwoliło terespolskiej

GS na modernizację całej sieci handlowej w mieście. Powiększeniu więc uległ sklep motoryzacyjny oraz ze sprzętem zmechanizowanym i artykułami gospodarstwa domowego. Nowy sklep spożywczy otwarto w osiedlu kolejowym. Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Małaszewiczach już przedsięwzięła kroki w sprawie uruchomienia kawiarni i sklepu spożywczego w budowanym obecnie domu socjalnym w „suchym porcie”. Gminna Spółdzielnia dzieląc tzw. czystą nadwyżkę, wspiera budowy sklepów wznoszonych w czynnie społecznym, m. in. pomocy takiej udzieliła społeczeństwu wsi Łęgi. Potrzebne są również nowe punkty handlowe w Krzyczewie, Łobaczewie Dużym, Małaszewiczach Dużych i Błotkowie.

Co do gastronomii, to Terespol może szczyścić się okazałym zakładem, mieszczącym restaurację, bar, szybkiej obsługi i kawiarnię. Nie wszyst-

ko zadowalało po oddaniu obiektu — na zewnątrz wyglądał imponująco, ale wyposażenie pozostawiało wiele do życzenia. Nie bez wysiłku i dodatkowych kosztów dokonano przeróbek — w sali restauracyjnej ułożono parkiet, wykonano boksy z wygodnymi kanapami do siedzenia. Restauracja przystąpiła do konkursu „Światowida” i ubiega się o zdobycie „Srebrnej patelni”. Dania konkursowe, to smaczkowity chłodnik podlaski, kurczak w potrawce i kompot owocowy. Na zastępcę kierownika lokalu pasowano Mikołaja Żuka, który przyjechał do Terespolu z Mińska na Białorusi (ożenił się z Polką). Legitymuje się on niemałą praktyką i dobrym przygotowaniem zawodowym właśnie w branży gastronomicznej. Zamierza wprowadzić do jadłospisu potrawy regionalne, w tym także typowe dla kuchni rosyjskiej i białoruskiej.

Dobre zaopatrzenie sklepów zależy nie tylko od ilości wprowadzonego towaru z zewnątrz. Gminne spółdzielnie prowadzą również własną produkcję, np. pieczywa, wód gazowanych. Z przykrością trzeba stwierdzić, że terespolska piekarnia GS, wybudowana w 1954 roku nie nadała z wypiekami chleba. Po prostu ma za małą wydajność. Jedyne rozwiązanie, to budowa nowego zakładu piekarniczego.

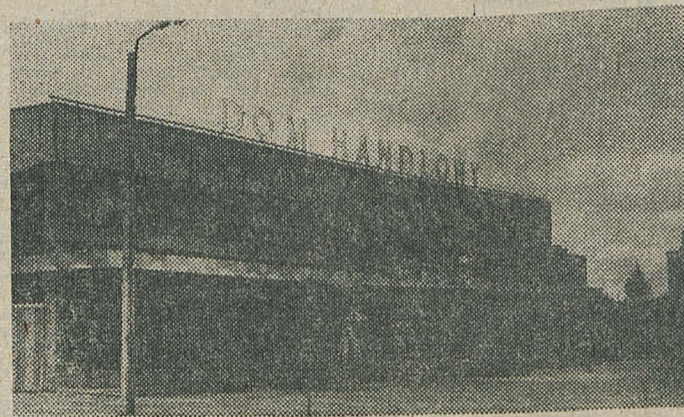
W wytwórni wód gazowanych będą zastrzeżenia warunki pracy. — Dojdzie do tego — stwierdza prezes GS w Terespolu, Andrzej Skonieczny — że będziemy musieli zamknąć ten zakład. Konieczna jest więc budowa nowej wytwórni, tym bardziej, że oprócz swoich placówek, zaopatrujemy sklepy w gminie Kodeń.

A co będzie z usługami na wsi? Stanowią one marginalny wycinek szerokiej działalności terespolskiej GS. Zakładów jest tak niewiele, że wliczyć je można na palcach jednej ręki — kowalski, stolarski, ślusar-

ski i dwa fryzjerskie. Ponadto młyn gospodarczy i kwaszarnia ogórków. W pomieszczeniach po byłej restauracji „Nadbużanka” spółdzielnia otworzy ośrodek „Nowoczesnej gospodyni”, m. in. z wypożyczalnią sprzętu domowego, maglem i punktem repasacji pończoch. Wszystko to mało w stosunku do potrzeb.

Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu na wsi stoi przed coraz to nowymi wymaganiami swoich klientów i wymaganiami tym musi sprostać.

Tekst i foto.: J. Św.



Dom handlowy w Terespolu.